SPORT

Nr. 85 (108) Katowice-Kraków, 31 października 1946 r. Cena 5 zł.

SPRAWA LIGI ZACZYNA PRZYBIERAĆ REALNE KSZTAŁTY

Warszawa. Na ostatnim zebraniu PZPN rozpatrywano projekt wiceprezesa inż. **Przeworskiego** dotyczący utworzenia ekstraklasy piłkarstwa polskiego.

Po dyskusji uchwalono, w oparciu o projekt inż. Przeworskiego **przeprowadzić rozgrywki eliminacyjne w roku przyszłym.**

Sprawę zakwalifikowania drużyn do tych eliminacji postanowiono odłożyć na termin późniejszy.

PZPN DZIĘKUJE ZWYCIĘZCOM ZE SZKOCJI

Warszawa. Na ostatnim posiedzeniu PZPN postanowiono wyrazić zawodnikom i okręgom których gracze brali udział w wyprawie do Szkocji pisemne podziękowanie za godne reprezentowanie sportu polskiego za granicami kraju.

„SPORT" TYLKO RAZ w TYGODNIU

Począwszy od przyszłego tygodnia „Sport" ukazywać się będzie raz tylko w tygodniu.

Czytelników naszych, którzy tak bardzo przyzwyczaili się do tego że w poniedziałek czerwone, a czwartek niebieskie litery nagłówka naszego pisma ciągnęły ich oczy i zapraszały do kupna musimy pocieszyć że jest to okres przejściowy, który trwać będzie zaledwie trzy miesiące.

Po tym okresie czasu powrócimy znów do naszego wydania czwartkowego, a w pełni sezonu także i sobotniego.

Począwszy od przyszłego poniedziałku tygodnik nasz ukazywać się będzie w zwiększonej objętości — 10 stron — **Zwiększenie objętości pisma spowoduje naturalnie i zwiększenie ceny pojedyńczego numeru, który kosztować będzie odtąd 10.— zł. A więc dzisiaj żegnamy czytelników naszych czwartkowych i sobotnich wydań i obiecujemy zameldować się znów za trzy miesiące.**

KOMITET REDAKCYJNY

II-GA PORAŻKA Repr. KRAKOWA W CZECHOSŁOWACJI

OŁOMUNIEC — KRAKÓW 2:1 (1:0)

SŁABA GRA OBYDWU DRUŻYN

Ołomuniec (tel. wł.). W dniu święta narodowego Czechosłowacji — w poniedziałek, 28 bm. odbył się na stadionie „Aso" w Ołomuńcu mecz piłkarski pomiędzy powracającą z Brna reprezentacyjną drużyną Krakowa a repr. Ołomuńca.

Mecz zakończył się nieznacznym zwycięstwem drużyny czeskiej, chociaż wynik remisowy bardziej odpowiadałby przebiegowi gry.

Drużyny wystąpiły w następujących składach:

KRAKÓW: Rybicki — Gędłek, Kubik — Jabłoński, Legutko, Mazur, Giergiel, Parpan, Artur, Cisowski, Kleczka.

OŁOMUNIEC: Dostal — Wojtiszek, Kreupka — Holisz, Szenk, Hendrych — Bezdek, Dvorzaczek, Trenczansky — Koutny, Kocik.

Reprezentację Ołomuńca tworzyła drużyna beniaminka ligi czeskiej **ASO** jedynie bez Nozirza (środkowego pomocnika) który w niedzielę grał we Wiedniu w repr. Czechosłowacji i nie zdążył na czas powrócić na mecz z Krakowem.. Warto przy tej sposobności zaznaczyć, że drużyna ASO przedstawia obecnie w lidze czeskiej bardzo groźnego przeciwnika — zwłaszcza na swym własnym boisku i w ostatnich meczach uzyskała same zwycięstwa.

Występ piłkarzy krakowskich w Ołomuńcu wywołał dość duże zainteresowanie i zgromadził na boisku ponad 4000 widzów. Mecz nie spełnił pokładanych nadziei i nie stał na zbyt wysokim poziomie. **Kraków,** który jak wiadomo wyjechał do Czechosłowacji bez swych najlepszych piłkarzy **zaprezentował się dość blado.**

W pierwszej połowie gry Czesi mieli dość znaczną przewagę lecz dzięki doskonałej postawie bramkarza Krakowa — Rybickiego nie potrafili jej uwidocznić cyfrowo. Dopiero w 43 min. udało się repr. Ołomuńca zdobyć prowadzenie. Piękne podanie Heidericha przejął lewoskrzydłowy Bezdek i strzałem pod poprzeczkę uzyskał pierwszą bramkę.

Po przerwie gra Polaków uległa znacznej poprawie ale Czechom udało się raz jeszcze, a mianowicie już w 6 min. zmusić Rybickiego do kapitulacji. Tym razem strzelcem bramki był Kołtny.

Repr. Krakowa nie zrażona sukcesem Ołomuńca atakuje nadal i w 12 min. **Parpan II** zdobywa bramkę dla Polaków.

Od tego momentu piłkarze krakowscy posiadali niemal do końca meczu zdecydowaną przewagę, jednak pech strzałowy i doskonała postawa Dostala w bramce Ołomuńca nie pozwoliły drużynie Krakowa poprawić wyniku. Mecz zakończył się porażką Polaków 1:2 (0:1).

W drużynie Krakowa na wyróżnienie zasłużyli Rybicki w bramce, Gedłek, Cisowski i Parpan, **w repr. Ołomuńca:** Dostal, Hendroch, Bezdek i Trenczański.

Mecz sędziował Czech — Koczrz objektywnie.

CZECHOSŁOWACJA — BELGIA 8:4 (5:2)

Praga. Na boisku Sparty odbyło się spotkanie piłkarskie pomiędzy drużynami wojskowymi Czechosłowacji i Belgii skiego.

Mecz zakończył się wysokim zwycięw ramach alianckiego turnieju piłkarskiego czechosłowackiej jedenastki w której grało kilku znanych piłkarzy czechosłowackich drużyn ligowych.

FRANCJA — CZECHOSŁOWACJA 1:1 w SZERMIERCE

Paryż. W Paryżu odbyło się rewanżowe spotkanie szermiercze pomiędzy repr. Francji i Czechosłowacji.

W szabli zwycięstwo odnieśli Czesi w stosunku 12:4, **w florecie** zwyciężyła Francja w stosunku 13:3.

MISTRZOSTWA EUROPY W WOLNYM STYLU

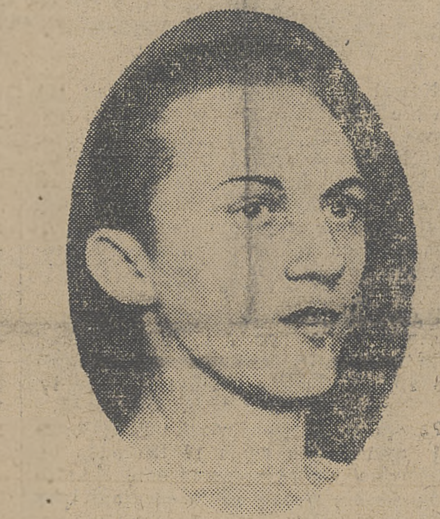
Sztokholm. W Sztokholmie odbyły się zapaśnicze mistrzostwa Europy w wolnym stylu. Mistrzostwa te przyniosły następujące wyniki:

W wdaze muszej mistrzem Europy został Viitala, Finlandia.

W wadze koguciej mistrzem Europy został Birniger, Węgry.

W wadze piórkowej, Bilge Turcja.
W wadze lekkiej, Atik Turcja.
W wadze półśredniej, Dogu Turcja.
W wadze średniej, Virtanem Finlandia.
W wadze półciężkiej, Falquist Szwecja.
W wadze ciężkiej, Antousson, Szwecja.

W ogólnej punktacji pierwsze miejsce zajęła Turcja 15 punktów przed Szwecją 13 punktów i Finlandią 9 punktów.



As boksu polskiego Grzywocz (Śląsk) walczy w niedzielę w Łodzi z swym największym rywalem Czarneckim.

KTO ZNAŁ ROTHOLZA PODCZAS OKUPACJI?

Warszawa (PAP). Rzecznik oskarżenia przy Sądzie Centralnego Komitetu Żydów Polskich prosi wszystkie osoby, które posiadają jakiekolwiek wiadomości, dotyczące działalności b. mistrza Polski w w. muszej Rotholca, policjanta w getcie warszawskim, aby zechciały zakomunikować o tym w terminę do dnia 10 listopada br. sekretariatowi Sądu przy CKZP, Warszawa, Sienna 60.

42 KM. 200 MTR. - 2 GODZ. 35,02,4

PRZEBIEGŁ HIETANEN W KOSZYCACH MIMO ŚNIEGU I ZIMNA

Koszyce. W dniu czechosłowackiego święta narodowego odbył się w Koszycach bieg maratoński na dystansie 42-kilometrów, w którym wzięli udział najlepsi zawodnicy europejscy.

Bieg odbył się w fatalnych warunkach atmosferycznych gdyż całą trasę biegu pokrywała warstwa śniegu a temperatura wynosiła 3 stopnie poniżej zera.

Zwycięstwo w tym biegu odniósł tegoroczny zwycięzca maratonu na mistrzostwach w Oslo Fin — Hietanen w czasie 2:35,02,4, drugie miejsce zajął Leanderson (Szwecja) 2:37,00,4, 3) Larsen (Dania) 2:38.36,8, 4) Johnson I (Szwecja) 2:39,14,2, 5) Johnson II (Szwecja) 2:41,02, 6) Hakenson (Szwecja) 2:47,10, 7) Shiffer (Szwajcaria) 2:53,11, 8) Mayer (Szwajcaria — 2:53.50, 9) Wietheufel (Czechosłowacja) 2:59,10, 10) Kaderzol (Czechosłowacja) — 2,57,04,2.

14:2 WYGRALI BUDOWLANI E SPOŁEM W MISTRZ. WOZB

Warszawa. W meczu bokserskim o drużynowe mistrzostwo WOZB w ub. środę Budowlani pokonali Społem 14:2.

Wyniki poszczególnych walk były następujące.

Waga musza — Tyczyński (B) zdobył pkt. walkowerem wobec braku przeciwnika.

Waga kogucia: Sieradzan (B) pokonał na punkty Aleksandrowicza (S)

Waga piórkowa: Tyrała wygrał w drugiej rundzie przez poddanie się Łodygowskiego (S)

Waga lekka: Selma (B) pokonał na pkt. Małeckiego (S).

Waga półśrednia: Marciniak (S) zdobył pkt. walkowerem.

Waga średnia: Ozarek (B) znokautował w pierwszym starciu Kędzierskiego (S).

Waga półciężka: Kołacz (B) zwyciężył na punkty Kupca (S).

Waga ciężka: Scibor (B) zwyciężył na pkt. Sochackiego (S).

TABELA MISTRZOSTW BOKSERSKICH WOZB

Warszawa. Zdobycie pierwszego miejsca przez KS Grochów nie podlega już dyskusji. Grochów wyprzedził najgroźniejszego swojego przeciwnika o 4 pkt. i nie ma mowy, aby można było go zdystansować.

Po środowym spotkaniu Budowlani — Społem tabela mistrzostw przedstawia się w sposób następujący:

1) KS Grochów	5	10:0	62:18
2) Budowlani	6	8:4	67:29
3) Radomiak	5	6:4	53:27
4) Społem	6	2:12	25:87



Wódz jedenastki „Czarnych Koszul" Szczepaniak prowadzi swoją drużynę do tytułu mistrzowskiego

IF KAMRATERNA NORKOEPPING — AIK SZTOKHOLM 3:3

Sztokholm. W spotkaniu o mistrzostwo Ligi Szwedzkiej zmierzyli sie dwaj najwięksi rywale znana w Polsce drużyna IF Kamraterna Norkoepping i AIK Sztokholm! Mecz zakończył się wynikiem remisowym.

RED. KORZYCKI TELEFONUJE Z WARSZAWY

KPT. WOZPN-u NIE ZDECYDOWAŁ SIE JESZCZE KOGO WYSTAWIĆ NA MECZ Z KRAKOWEM

Warszawa. Jak dotychczas skład Warszawy na mecz z Krakowem, o puchar im. śp. Józefa Kałuży nie został jeszcze ustalony.

Kapitan sportowy WOZPN powołał do bronienia stolicy następujących graczy:

Bramka: Borucz, Sosnowski (Polonia) **obrońcy:** Szczepaniak, Gierwatowski, Maruszkiewicz, **pomocnicy:** Wasko, Szczurek, Brzowski, Sztykowski, **napastnicy:** Ochmański, Sularz, Świcarz, Kohut, Gorski, Cyganik, Jaźnicki. Olszewski.

Jak widać z tego reprezentacja stolicy oparta będzie przeważnie na graczach dwóch klubów Polonii i Legii.

Jedenastka stolicy w meczu niedzielnym będzie w dużo trudniejszym położeniu niż Kraków. Warszawa chcąc zająć pierwsze miejsce i zdobyć puchar musi koniecznie spotkanie wygrać. Krakowowi wystarczy natomiast tylko remis. Rep. Warszawy w razie porażki przy ew. zwycięstwie Śląska w Poznaniu może nawet znaleźć się na trzecim miejscu.

Mecz wzbudza wielkie zainteresowanie w stolicy.

PAŃSTWOWA RADA WF

Warszawa. Dotychczas Prezydium Państwowej Rady Wychowania Fizycznego i PW odbyło dwa zebrania. Powołano 6 komisji, które mają opracować te zagadnienia, które wysunięte zostały na Plenarnej Sesji Rady WF i PW.

Do życia powołano następujące komisje: 1) Naukową, 2) Sportową, 3) Finansową, 4). Do spraw kobiecego WF. 5) Rehabilitacyjną, 6) Programową.

Nadzwyczajne Walne Zebranie Państwowej Rady WF odbędzie się 16 listopada. Tematem obrad będzie dyskusja nad budżetem PUWF.



Walasiewiczówna na pożegnanie z krajem ustanowiła we Wrocławiu najlepszy w roku bież. wynik w skoku w dal

10 NAJLEPSZYCH PINGPONGISTÓW POLSKI ZA R. UB.

Warszawa Kpt. Polskiego Związku Tenisa Stołowego Henryk Sztandau zestawił listę 10 najlepszych pinpongistów Polski za miniony sezon.

Na pierwszym miejscu p. Sztandau sklasyfikował pierwszego powojennego mistrza Polski Gaja Władysława (Warszawa), 2) Pęczkowski Tadeusz (Warszawa), 3) Mamczarczyk wicemistrz Polski, 4) Kugler (Warszawa), 5) Bukiet (Śląsk), 6) Ziemba (Kraków), 7) Dobosz (Kraków), 8) Furman (Śląsk), 9) Kawczyk (Śląsk), 10) Olszewski (Warszawa).

PINGPONGIŚCI WARSZAWY CHCĄ GRAC Z KATOWICAMI

Katowice. Warszawski OZTS zwrócił się do Śląskiego OZTS z propozycją rozegrania zawodów międzymiastowych Śląsk — Warszawa oraz jednego spotkania międzyklubowego, w którym warszawianie wystąpiliby pod egidą WKS Legia.

W związku ze zbliżającymi się zawodami o puchar Europy, w których Polska ma wylosowany mecz z Austrią spotkanie Warszawa — Katowice miało by duże znaczenie dla zorientowania się kpt. PZTS w możliwościach poszczególnych graczy.

UWAGA ŚLĄSKI OZTS!

W redakcji naszego pisma do odebrania jest list z Warszawskiego OZTS.

1 PRZECIWKO 11

CEBULA ZNÓW GRA W ŚLĄSKU (ŚWIĘTOCHŁOWICE)

...EXREPREZ. POLSK I BYŁ NAJLEPSZYM NA BOISKU, ALE SAM NIE MÓGŁ WYGRAĆ MECZU

TS HUTA POKÓJ — ŚLĄSK ŚWIĘTOCHŁOWICE 3:1 (2:1)

Nowy Bytom. W ub. poniedziałek rozegrany został w Nowym Bytomiu towarzyski mecz piłkarski pomiędzy TS Huta Pokój Nowy Bytom a Śląskiem Świętochłowice.

Spotkanie zakończyło się zasłużonym zwycięstwem TS Huta Pokój 3:1 (2:1).

W jedenastce świętochłowickiej wystąpił poraz pierwszy po powrocie do kraju znany piłkarz Cebula. Występ jego wypadł b. dobrze: Cebula był niewątpliwie najlepszym zawodnikiem na boisku, ale nie mając zrozumienia dla swych zagrań wśród młodych graczy „Śląska" nie mógł oczywiście sam pokonać jedenastki Huty Pokój.

Bramki dla zwycięzców strzelił **Koper,** dla Śląska Cebula z rzutu karnego. **W Hucie Pokój** na wyróżnienie zasłużyło trio obronne, pomoc oraz Jędryk w ataku. Publiczności 3000. Sędzia Spałek b. dobry. W przedmeczu juniorzy **Huty Pokój pokonali juniorów Śląska 6:3.**

Mistrzostwa kieleckiej klasy A

Kielce. II-ga niedziela mistrzostw kieleckiej kl. A przyniosła następujące wyniki:

TĘCZA KIELCE — RUCH SKARŻYSKO 3:1 (1:0)

Kielce. Tęcza zdobyła trzy bramki ze strzałów Florczyka (dwie z karnego). — Bramkę dla Ruchu zdobył Kloch. Ruch zeszedł z boiska na 3 min. przed końcem spotkania twierdząc, że 3-cią bramkę zdobyła Tęcza ze spalonego. Sędzia Jędrzejczyk. Ruch pomimo porażki podobał się, będąc drużyną lepszą od zwycięzców.

PARTYZANT KIELCE — ORLICZ SUCHEDNIÓW 2:1 (0:1)

Suchedniów. Partyzant tylko z trudem zdołał pokonać w Suchedniowie Orlicza. Bramki dla Partyzanta zdobył Kwiatkowski i Muszyński, dla Orlicza Rutkowski. W czasie meczu doszło do licznych incydentów pomiędzy zawodnikami obydwu drużyn.

GRANAT SKARŻYSKO — RUCH SKARŻYSKO 5:1 (1:1)

TĘCZA — SKS STARACHOWICE 3:1 (1:0)

Bramki dla Tęczy zdobyli Florczyk 2 (jedna z karnego) oraz Kulesza, dla SKS — Piwnik. Sędzia Jędrzejczyk nie uznał prawidłowo strzelonej bramki przez SKS. Gra wskutek ciężkiego boiska stała na niskim poziomie.

OSTATNIA NIEDZIELA ROZGRYWEK O PUCHAR IM. śp. KAŁUŻY

WIELKA SZANSA WARSZAWY

KRAKÓW CZY WARSZAWA ŚLĄSK CZY POZNAŃ ?

Katowice. Bieżąca niedziela przyniesie nam dwa ostatnie spotkania z cyklu rozgrywek o puchar im. śp. Józefa Kałuży.

W Warszawie na stadionie Wojska Polskiego reprezentacja stolicy walczyć będzie z repr. Krakowa o zwycięstwo w spotkaniu, o pierwsze miejsce w tabeli i... puchar.

Piłkarze stolicy, na których zbyt wielkie szanse i możliwości w początkowej fazie rozgrywek niezbyt mocno liczono, podciągnęli się w ciągu sezonu do tego stopnia, że zaliczyć ich można obecnie do naszej piłkarskiej czołówki. Jeszcze nigdy stolica nie miała tak wielkich szans na zajęcie pierwszego miejsca w najpoważniejszych rozgrywkach jakimi są mistrzostwa Polski i rozgrywki pucharowe z udziałem najsilniejszych okręgów. W finale mistrzostw Polonia walczy szczęśliwie i skutecznie o tytuł mistrzowski, a reprezentacja Warszawy ma wprost wymarzone szanse na zdobycie pucharu.

Czy rok 1946 będzie rokiem największego triumfu piłkarstwa stołecznego — na to odpowie nam niedaleka już przyszłość. W niedzielę zapadnie rozstrzygnięcie w rozgrywkach pucharowych. **Dotychczas prowadzi Kraków z różnicą jednego punktu właśnie przed Warszawą;** jeśli wygra ona mecz niedzielny, minie swojego rywala i puchar im. ś.p. Józefa Kałuży powędruje na rok do rąk W. O. Z. P. N.

Reprezentacji Krakowa wystarczy wynik remisowy, aby z rozgrywek wyjść zwycięsko. Walka zapowiada się więc nader ciekawie i emocjonująco.

KRAKÓW będzie się starał na boisku w Warszawie ze wszystkich sił wygrać, powetować sobie porażkę Wisły w meczu z Polonią, zemścić się za to że I-sza drużyna kolebki piłkarstwa polskiego wyeliminowana została z finałowych rozgrywek o mistrzostwo Polski.

WARSZAWA — której skład w przeważającej mierze oparty będzie na graczach Polonii zechce napewno udowodnić, że jej ostatnie sukcesy nie były przypadkowe. **Poza tym Warszawa ma do uregulowania z Krakowem rachunek w postaci wiosennej porażki w pierwszej rundzie rozgrywek na boisku krakowskim,** kiedy to wynik końcowy meczu brzmiał 4:1 dla Krakowa.

W drugim meczu Śląsk z Poznaniem nie będą walczyć o prymat; obydwa okręgi straciły już wszelkie szanse na zajęcie pierwszego miejsca.

W Poznaniu obydwa zespoły będą miały inną ambicję.

Poznań zechce napewno zrewanżować się za porażkę 4:0, jaką poniósł w Chorzowie; Śląsk natomiast będzie chciał wygrać i skorzystać jeszcze z szansy zajęcia II-go miejsca w tabeli co możliwe jest w wypadku porażki Warszawy z Krakowem.

Kto wygra, tego się nie da przewidzieć, a może wynik będzie znów remisowy jak w meczu tow. rozegranym na wiosnę w Poznaniu.

Spotkania powyższe będą wielką rewią najlepszych piłkarzy polskich i stanowić będą zakończenie bogatego sezonu spotkań międzyokręgowych.

Na 5 minut przed dwunastą

Poniżej podajemy tabelę ilustrującą dotychczasowy stan rozgrywek o puchar im śp. Józefa Kałuży. Tak się przedstawia sytuacja na 5 minut przed godz. dwunastą. Jak się będzie przedstawiać ta sama tabela w pięć min. po godz. dwunastej przekonamy się w niedzielę.

1) Kraków	5	7	13: 7
2) Warszawa	5	6	12:12
3) Śląsk	5	5	9: 8
4) Poznań	5	2	9:16

W JAKICH SKŁADACH ZAGRAJĄ

Do spotkań z cyklu rozgrywek o puchar im. śp. Józefa Kałuży wystąpią poszczególne okręgi w następujących składach.

KRAKÓW: Jurowicz, Flanek, Barwiński, Jabłoński I, Parpan, Jabłoński II, Kleczka, Różankowski II, Nowak, Gracz, Parpan II. **Rezerwa** Rybicki, Legutko, Giergiel.

SLĄSK: Brom, Michalski, Grolik, Piec II, Zakrzewski, Szatan, Kulik, Bąk, Spodzieja, Cieślik, Barański. **Rezerwa** Janik, Niebylski.

CZĘSTOCHOWSKIE ROZMAITOŚCI

WYSZYNK i HODOWLA KÓZ W CZĘSTOCHOWSKIM GMACHU SPORTOWYM

Na Walnym Zebraniu Miejskiej Rady Sportowej ujawnionym zostało, iż dozorca boiska miejskiego hoduje w gmachu sportowym stado kóz, a zaabsorbowany tym przedsięwzięciem zaniedbuje karygodnie powierzone mu obowiązki.

GDY CIĘ W BOKU KŁUJĄ KOLKI ZAMÓW LITER MONOPOLKI

Na tym zebraniu wyszło na jaw, iż przedsiębiorca bufetu w obrębie boiska miejskiego prowadzi wyszynk alkoholu. Wyszynk ten prosperuje podobno znakomicie. Od czasu nastania zimna odwiedzany jest „dla rozgrzewki" zarówno przez widzów, jak i graczy.

SZEŚCIU QUASIMODÓW

Obecnie „króluje" na boisku miejskim w Częstochowie szósty już z kolei dozorca. Okazuje się jednak, że pięciu jego poprzedników posiada... klucze od gmachu sportowego.

Kto wie, czy w fakcie tym nie leży wytłumaczenie częstych kradzieży zdarzających w poszczególnych lokalach budynku

NASTĘPSTWA DROŻYZNY

Drożyzna, jaka rozpętała się ostatnio w Częstochowie powoduje olbrzymie trudności w szeregu mniej zamożnych klubów.

Trudności te odczuwa bardzo K Błękitni, natomiast KS Zorza przy Zapałczarni zdecydował się nawet wycofać z rozgrywek klasy B.

WĘDRUJĄCY OBROŃCA

Utalentowany obrońca Victorii, **Florczyk,** stara się o zwolnienie i zamierza zasilić CKS. W swej młodej karjerze Florczyk występował już w „Gromie", „Burzy", a przez kilkanaście ostatnich miesięcy — w Victorii

KLUB Z CZASÓW OKUPACJI REAKTYWUJE SIĘ

Zebranie organizacyjne **KS Grom, jaki** działał konspiracyjnie w czasie okupacji niemieckiej, postanowiło reaktywować działalność sportową, opierając ją o rzemiosło częstochowskie.

OD RZEMYCZKA DO KONICZKA

Zarząd fabryki „Warta", przejęty atakami w prasie na temat bezczynności sportowej tego wielkiego zakładu włókienniczego, rozpatruje podobno projekt zakupienia na początek... kompletu do pin-ponga. Być może, iż komplet ten stanie się zalążkiem potężnej w przyszłości sekcji sportowej.

CZĘSTOCHOWSKI OKRĘGOWY ZWIĄZEK PIŁKI RĘCZNEJ

po kilkumiesięcznym śnie wiosenno-letnim wpadł na odmianę w letarg jesienno-zimowy.

KS URANIA KOCHŁOWICE — ZRYW ŁAZISKA - GÓRNE 2:5 (0:2)

Łaziska - Górne. W meczu o mistrzostwo kl. B. Zryw pokonał zasłużenie Uranię. Najlepsi u gospodarzy: Dyczka, Habraszka, Jargon. Urania miała swych najlepszych graczy w prawoskrzydłowym i lewym obrócy.

Bramki dla Zrywu zdobyli: Dyszka 2, Jargoń, Kiecha i Heiduk po jednej. Widzów ok. 2.000. (g.k.).

Znany obrońca Unii Sosnowieckiej Kołodziej, powrócił do kraju i zgłosił akces do KS. RKU.

2 ZAWODNIKÓW i jeden delegat WOZLA

CZYLI JAK WYGLĄDAŁ BIEG NA PRZELAJ O MISTRZOSTWO WARSZAWY

Warszawa. W niedzielę miał się odbyć w Warszawie bieg na przełaj organizowany przez WOZLA. Bieg niestety nie odbył się ponieważ na starcie zjawiło się tylko dwóch zawodników Czajkowski i Głuszcz, oraz jeden delegat WOZLA p. Jankowski.

Wobec tego, postanowiono z biegu zrezygnować, a Czajkowski wsiadł do auta i pojechał na start biegu ZWM, gdzie zdążył jeszcze przybyć przed rozpoczęciem biegu, zgłosił się i... wygrał.

Czajkowski może więc śmiało powiedzieć veni, vidi, vici.

W biegu ZWM-u w poszczególnych kategoriach zwyciężyli: bieg pań na trasie 1000 metrów — 1) Kulik (ZWM Koło) 2) Kupska (ZWM Koło). **Bieg juniorów na trasie 3000 m.** 1) Chrzanowski (ZWM Zoliborz) 12,000,6. **Bieg seniorów na trasie 3000 metrów** — 1) Czajkowski (Syrena) 10,10,5 2) Grudziński (ZWM Zolibórz) 10,31,1.

Puchar „Głosu Ludu" dla najlepszego zespołu zdobył Zryw Zolibórz.

O CZYM się MÓWI w Krakowie?

Kowal (Cracovia) a nie Nowak jak mylnie wydrukowano w ostatnim numerze wygrał turniej „Otwarcia sezonu" Krakowskiego Okr. Związku Tenisa Stołowego przy udziale 43 zawodników z 11 miejscowych klubów. Kowal znajdował się w roku ubiegłym na piątym miejscu wśród pingpongistów krakowskich.

* * *

Dyr. Delekta, przedwojenny kapitan sportowy KOZPN-u i kierownik sekcji piłki nożnej TS Wisła, powrócił ostatnio z Anglii, gdzie przebył lata wojny.

* * *

Zarząd Polskiego Związku Piłki Ręcznej zwołuje na dzień 17 listopada br. zwyczajne walne zgromadzenie, które odbędzie się w sali konferencyjnej Izby Rzemieślniczej w Krakowie przy ul. św. Anny 9 (parter). Walne zebranie rozpocznie się w drugim terminie o godz. 9.30 przedpoł.

* * *

Turniej trójek żeńskich w piłce siatkowej przyniósł w finale niespodziewane zwycięstwo Wisły II (w składzie Ditkowska - Leńska, Gładyszówna, Wójcikówna) nad Wisłą I (Tomaszkówna, Woźniczkówna, Jelonkówna) w stosunku 2:1 (15:11, 15:17, 15:12). Faworytem spotkania była Wisła II. składająca się z rutynowanych zawodniczek. Zwycięska trójka zagrała jednak niesłychanie ambitnie i ofiarnie i odniosła zasłużone zwycięstwo.

* * *

Najbliższa niedziela przyniesie trzecie z rzędu zawody bokserskie o mistrzostwo okręgu a mian.: Cracovia — Wisła. Zawody odbędą się w sali Sokoła o godz. 11-tej przedpoł.

* * *

Skawinka prowadzi w rozgrywkach o **wejście do klasy B** Krakowskiego OZPN, utraciwszy jeden tylko punkt w dotychczasowych spotkaniach. Na drugim miejscu znajduje się Milicyjny, na trzecim Społem, na czwartym Tramwaj.

* *

Inż. Preussner (Cracovia) został przez aklamację wybrany ponownie prezesem **Krakowskiego Okręgowego Związku Piłki Ręcznej** na walnym zebraniu, które odbyło się w ub. niedzielę w sali YMCA. Obrady stały na wysokim poziomie. Dyskusja nad sprawozdaniami ustępującego zarządu, a szczególnie WG i D, (najwięcej atakowanego) była rzeczowa, a przebijała z niej wyraźnie troska o dobro sportu piłki ręcznej i jej pomyślny rozwój.

LIGA WŁOSKA

Rzym. Ostatnia niedziela rozgrywek o mistrzostwo Ligi włoskiej przyniosła następujące rezultaty. Juventus — Florentina 3:1, Modena — Lazio, 2:1, Roma — Triestina 2:0, Bologna — Geneva 0:0, Livorno — Atlanta 0:0.



Michalski, popularny obrońca AKS-u (Chorzów)

TU KIELCE

WITCZAK Z POWROTEM W GRANACIE A SKOCZEK W RUCHU

(S-ki) **Kielce.** W tych dniach doszło do wymiany zawodników piłkarskich dwóch skarżyskowskich klubów: b. gracz Granatu — Witczak (reprezentacyjny obrońca Okręgu kieleckiego), który cały sezon wiosenny i letni grał w Ruchu, przeszedł obecnie z powrotem do Granatu.

„W zamian" za Witczaka, Ruch otrzymał z Granatu zawodnika Skoczka.

Bardzo ładna wymiana (Przyp. Red.)

FUZJA ZRYWU Z PIKIETĄ

(S-ki). **Kielce.** Jak nas informuje kierownik sportowy Klubu Sportowego Zryw, Kielce, w tych dniach nastąpi oficjalna fuzja KS Zryw z KKS Pikietą — Kielce.

PO MISTRZOSTWACH ŚWIATA W PODNOSZENIU CIĘŻARÓW

10000 DOLARÓW TO BAGATELKA

JEŚLI SIĘ JEST TAK ZAPALONYM MIŁOŚNIKIEM SPORTU ZAPAŚNICZEGO JAK BOB HOFFMANN

Najlepsi „sztangiści" świata jechali do Paryża na koszt „mecenasa" z Yorku

Paryż. Prawie że każda dziedzina sportu w każdym państwie posiada swych zapalonych „mecenasów". Typowym takim „mecenasem" w USA jest **Bob Hoffman,** który na własny koszt wysłał amerykańska drużynę ciężkoatletyczną na mistrzostwa świata do Paryża.

Bob Hoffman, który zarazem jest „doradcą" amerykańskiej drużyny posiada w Yorku w stanie Pensylwania duży sklep z przyborami sportowymi. Kieruje on ciężkoatletycznym klubem w Yorku, którego czterej członkowie wchodzili w skład reprezentacyjnej drużyny Ameryki. Zawodnikami tymi byli: w wadze piórkowej: **Kotaro Ishikaua** w wadze lekkiej **Stanley Stańczyk** i w wadze średniej **Johny Terpak i Frank Spellman.**

Na mistrzostwa do Paryża drużyna amerykańska przyleciała samolotem tak że całkowity koszt wyprawy kosztował Bob Hoffmana 10.000 dolarów.

Dwoma pozostałymi członkami drużyny amerykańskiej byli Frank Kay rzeźnik z Chicago i słynny John Davis szofer troleybusów z New Yorku.

Miasteczko York ma w U S A naprawdę najsilniejszą drużynę ciężkoatletyczną, gdyż aż trzech zawodników z Yorku znalazło się w finałowych spotkaniach o mistrzostwo Ameryki 1946 roku.

Największym powodzeniem w Paryżu cieszy się murzyn **JOHN DAVIS,** którego nazwisko w ciężkoatletyce oznacza tyle samo co nazwisko Joe Louis w boksie.

Przy swej wysokości 175 cm i wadze 90 kg Davis rozporządza niezwykłą siłą. W roku 1938 na mistrzostwach świata jakie odbywały się w Wiedniu Davis licząc lat 17-cie zdobył tytuł mistrza świata w wadze półciężkiej. Obecnie startuje on już tylko w wadze ciężkiej.

John Davis podczas ostatniej wojny służył w amerykańskiej artylerii i brał udział w walkach przeciwko Japończykom o Corregidor.

W ZAGŁĘBIU DĄBROWSKIM

PIĄTA NIEDZIELA MISTRZOSTW PIŁKARSKICH ZAGŁĘBIA

Sosnowiec. W niedzielę 3 listopada po raz trzeci zmierzą się kluby zagłębiowskie w walce o punkty. Rozgrywki przynoszą coraz to więcej niespodzianek przez co z każdym tygodniem stają się ciekawsze.

Bieżąca niedziela przyniesie szereg dalszych spotkań, z których niejedno zakończy się na pewno całkiem niespodziewanym wynikiem.

I tak przechodzące ostry spadek **RKU** będzie musiało na pewno wytężyć wszystkie siły, aby wywieźć dwa punkty z Rogoźnika gdzie rozegra spotkanie z Cyklonem.

Czarni sosnowieccy zachęceni sukcesem osiągniętym w spotkaniu w ub. niedzielę z mistrzem Okręgu, będą chcieli na pewno powiększyć swój dorobek punktowy w meczu z groźnym Zagłębiem z Dąbrowy Górniczej.

Lader tabeli Sarmacja Będzin gra znowu u siebie w domu. Zwycięstwo jej nad nieobliczalnym AKS-em z Niwki jest więcej niż prawdopodobne.

RCKS grać musi na gorącym terenie w Grodźcu z RKS, który na „swoich śmieciach" jest niebezpieczny dla każdej drużyny.

Wreszcie **beniaminek klasy A Płomień z Milowic** w spotkaniu RKS Będzin będzie próbował pomścić niedzielną klęskę w Dąbrowie.

ŻYCIE SPORTOWE ŚLĄSKA OPOLSKIEGO

Opole (W. S.). W siódmą niedzielę mistrzostw klasy „A" na czoło rozgrywek wybijają się spotkania **RKS Szombierki — R. K. Ludwik,** KS. Piast — KS Lwowianka oraz **RKS Liniarnia — KS Odra.**

Szczegółowy plan rozgrywek na Śląsku Opolskim w dniu 3. XI. wygląda następująco:

Klasa „A"

OPOLE: Lwowianka — KS. Piast Gliwice.

BYTOM: Polonia — KS Pogoń Zabrze. RKS Liniarnia — KS Odra Opole.

PRĄDNIK: Zjednoczenie — Pogoń Prądnik.

ZABRZE: Zjednoczenie — KKS Kresowia Kluczborek

SZOMBIERKI: RKS — RKS Ludwik Mikulczyce.

Początek zawodów o godz. 14-tej.

KLASA „B" GRUPA BYTOM—ZABRZE

ZABRZE: RKS Skra — RKS Huta

ROKITNICA: AKS — RKS Sparta Bobrek.

MIKULCZYCE: RKS — RKS Concordia Zabrze.

BOBREK: RKS Kop. — ZZK Bytom.

BISKUPICE: RKS Jadwiga — ZZK Gliwice.

Początek zawodów o godz. 14-tej.

KLASA „B" PODOKRĘGU OPOLE

LUBLINIEC: LKS — KS Oleśniczanka Olesno.

OPOLE: ZZK — KKS Leopolia.

GROSZOWICE: KS Chrobry — Mil. K. S. Opole.

NIEMODLIN: KS Ścinawa — WKS Trójka Opole.

Opole (W.S.) W dniu 24 bm. odbyło się w Opolu organizacyjne zebranie sędziów piłkarskich. Do władz. W.S.S. Podokręgu Opole wybrano: **Kpt. Szucki** — przewodniczący, **Gamrat** — zast. przew., **Koczyński** — sekr., **Babirecki** — ref. obsady oraz **Szewczyk** ref. wyszkoleniowy.

Zebrania plenarne W.S.S. odbywać się będą stale w ostatni czwartek miesiąca.

DYNAMO MOSKWA NIE POJECHAŁO DO NORWEGII

Oslo. Jak wiadomo Dynamo moskiewskie miało rozegrać kilka spotkań w Norwegii z robotniczymi drużynami tego kraju. Niestety spotkania te nie dojdą do skutku.

Norweski Związek Piłki Nożnej zwrócił się do FIFA o zezwolenia na sprowadzenie Dynamo. FIFA ze względu jednak na to, że ZSRR ociąga się z przystąpieniem do Federacji zezwolenia nie wydała.

WYNIKI PIŁKARSKIE ZE ŚLĄSKA OPOLSKIEGO

RKS. „MAŁAPANEW" (Ozimek) KS. „CHROBRY" (Groszowice) 1:0 (1:0)

Ozimek. W dniu 27. 10. br. rozegrany zo stał na miejscowym boisku ciekawy, to warzyski mecz piłki nożnej pomiędzy C-klasową drużyną RKS Małapanew a B-klasową drużyną KS „Chrobry". Po interesującej i fair grze wygrała Małapanew 1:0. Strzelcem jedynej bramki dnia był **Hałupczok.**

POLONIA ŚWIDNICA — RUCH JELENIA GÓRA 5:0 (1:0)

Jelenia Góra. Znajdująca się w doskonałej formie Polonia świdnicka najpoważniejszy kandydat na mistrza Dolnego Śląska bez trudu uporała się w Jeleniej Górze z miejscowym Ruchem. **Bramki dla Polonii uzyskali** — Cichy 2, Pisarek, Maniura i Kierysz po jednej.

Po meczu sfanatyzowani kibice Ruchu pobili graczy Polonii (Sł)

IKS — TUR LUBIN 5:2 (2:1)

POGOŃ PRĄDNIK — ZJEDNOCZENIE ZABRZE 0:0

WKS BŁYSKAWICA — KS POLONIA GŁĄBCZYCE 3:0

KS WOLNOŚĆ GŁUCHOŁAZY — KS PIELAWA 3:2

ATOM GŁUCHOŁAZY — PLANIA 2:2

GROM NYSA — KS SUDETY 3:2

KS PACZKÓW — ODRA KOŹLE 3:0

WKS GRANICA PRĄDNIK — KS ZRYW PRĄDNIK 3:0

CKS RZEMIEŚLNIK PRĄDNIK — KS PAPIERNIA 0:2

ZAGŁĘBIE

RKS HUTA SOSNOWIEC — ZWM ZRYW DĄBROWA 3:1

TUR MYSŁOWICE — SIŁA JANÓW 2:1

ESKIMOSÓW i INDIAN BRAKUJE TYLKO w FRANCUSKICH KLUBACH

FRANCJA „MEKKĄ" PIŁKARZY CAŁEGO ŚWIATA

Paryż. Już przed drugą wojną światową Francja stała się **„ziemią obiecaną"** dla piłkarzy całego świata i pozostała nią i obecnie.

Czołowe kluby francuskie mając wysokie dochody z meczów, płacą swym graczom **wysokie** honoraria, które przewyższają nawet stawki graczy angielskich tej miary co **Lawtona, Swifta, Matthewsa, Franklina, Stubbisa itd.** Gracze ci zarabiają tygodniowo 10 funtów szterlingów, podczas gdy nie jest żadną tajemnicą, że „czarna perła" Ben Barek zarabia rocznie okrągło pół miliona franków.

Płacąc „dobre pieniądze" za dobrych piłkarzy, footbal francuski zdobył ostatnio szereg graczy angielskich jak Tadman i Dunsmate (którzy grają w drużynie Sete) czy **Astley** (który gra w drużynie F.C. Metz).

Do drużyn francuskich zgłosiło ostatnio akces bardzo dużo **graczy włoskich** (między innymi Robbia i Carossa).

W chwili obecnej francuski footbal stoi *pod znakiem inwazji piłkarzy polskich* którzy podczas ostatniej wojny służyli w armii Andersa. W drużynie Nancy gra na lewym skrzydle doskonały Polak *Tilipski*, który w ostatnim meczu ligowym zdobył 6 bramek pod rząd. Tę samą drużynę zasilił ostatnio dalszy Polak z Niemiec Białasik.

Z czeskich graczy w Francji znajdują się Humpal i Dupal (dawniej SK Bata Zlin) którzy grają w drużynie Sochaux; w Rennais gra Szteigel z Cehie Smichow.

Z Węgier przybyli bracia Nyers. Jeden z nich gra w znanej drużynie Stade Francais drugi w RC Strasbourg Gwiazda Węgra Koranyego dalej świeci przykładnym blaskiem.

Oprócz graczy wymienionych już na rodowości we Francji znajduje się wiele *tu piłkarzy austriackich i hiszpańskich.* Hiszpański „czarodziej piłkarski" Mateo gra w FC Strasbourg. W FC Strasbourg „wylądowali" dawni niemieccy piłkarze i Łotysz Wanags, a klub ten przed kilku dniami pozyskał znanego rumuńskiego reprezentanta Perenyego i stał się dziś prawdziwą „legią cudzoziemską".

Na początku bieżącego sezonu szereg klubów francuskich zakupiło wielu *czarnych graczy z Północnej Afryki,* między którymi szukały dalszego Ben Barka.

Olimpique Marseille „zdobyło" 6-ciu murzynów — Perpigman 11-cie, ale oba kluby w krótkim stosunkowo czasie doszły do smutnego przekonania, że nie każdy czarny jest Ben Barkiem. Otrzeźwienie niestety kosztowało dosyć drogo.

Racing paryski który kroczy od... porażki do porażki, znalazł „posiłki" *aż w... Turcji* i Bastri oraz Cerdil mają mianowicie uratować Racing przed spadkiem.

Według obowiązujących przepisów w Francji tylko trzech cudzoziemców może grać w jednej drużynie, tak że często kluby mające dużo cudzoziemców znajdują się w niemiłej sytuacji.

Ta rzecz jest bezpośrednią przyczyną, że większość graczy cudzoziemców przyjmuje obywatelstwo francuskie.

Piłka nożna stała się we Francji naj popularniejszym sportem i nawet rugby, które dawniej uchodziło za francuski sport narodowy znalazło się na dalszym miejscu pod wzgl. popularności. Tak samo kolarstwo i boks zeszły na dalszy plan.

Na spotkania międzypaństwowe w piłce nożnej bilety wstępu są już na kilka tygodni przed meczem zupełnie wysprzedane a na „czarnym rynku" kosztują dziesięciokrotnie więcej. Dochody z ostatnich spotkań międzypaństwowych z Czechosłowacją, Austrią i Anglią wyrażają się cyfrą *trzy i pół miliona franków.*

W ubiegłym tygodniu na meczu Stade Francais — RC Strasbourg osiągnięto rekordowy dochód bo *aż dwa i pół miliona franków,* na dalszych dwóch spotkaniach tego samego dnia osiągnięto ponad jeden milion dochodu

Królem strzelców w pierwszej lidze francuskiej jest Kemp z FC Metz który zdobył w obecnych rozgrywkach 12 bramek. Kemp jest z pochodzenia Luksemburczykiem.

Mościce prowadzą w rozgrywkach o wejście do klasy A krakowskiego OZPN-u

Kraków. W ubiegłą niedzielę rozpoczęły się, jak już donosiliśmy, rozgrywki o wejście do klasy A Krakowskiego OZPN-u, do których stanęło 6 drużyn: 3 z Krakowa i 3 z prowincji.

Pierwsza niedziela była iście „czarna" dla krakowskich drużyn. Wszystkie trzy powróciły z porażkami do Krakowa.

W Zabierzowie tamtejsza **Kmita** pokonała Wolanię 3:2 prowadząc do przerwy 2:1.

W tym samym stosunku **Szczakowianka wygrała z Płaszowianką** uzyskując zwycięską bramkę w ostatniej fazie gry.

Najbardziej przekonywujące zwycięstwo odniosły **Mościce** bijąc po **pięknej** grze Nadwiślan 3:0 (1:0). Mościce objęły też prowadzenie w tabeli.

Nadchodząca niedziela, 3 listopada, wykaże, czy uzyskane zwycięstwa były dziełem tylko przypadku, czy też istotnie zasłużone. Wszystkie trzy drużyny prowincjonalne przyjeżdżają do Krakowa i rozegrają zawody w następującej kolejności: **Wolania—Szczakowianka, Płaszowianka — Mościce i Nadwiślan — Kmita.**

FR. MIKRUT PRZEMYSŁOWCEM

Dawniej łamał oszczepy na zawodach dziś -- sztuka rynków zbytu

Wieczór Warszawski pisze:

„Były rekordzista Polski w rzucie oszczepem Franciszek Mikrut sprzedaje... oszczepy w Warszawie. Wiadomość nie prawdopodobna. Bo jak sobie przypomniem...

15 lat mija od chwili, gdy opinię sportowa Polski zaalarmowano, że jeden z bohaterów międzypaństwowego meczu lekkoatletycznego Polska — Belgia (38:28 dla Polski), Franciszek Mikrut, uważany wówczas za wielki talent, nie posiada ani jednego oszczepu do treningu.

Rekordzista Polski wraz ze swymi braćmi, z których starszy — Władysław również wpisał się na listę rekordzistów Polski w oszczepie, a młodszy **Albin** należał do 10 najlepszych w Polsce — **rozpoczęli trening w rodzinnej wiosce od... rzucania kamieniami.**

Po wybiciu przy tej okazji kilkunastu szyb, przerzucili się bracia na rzucanie... drążkami, imitującymi oszczepy. Rzucali tym tak wprawnie, że rozpoczęli polowanie na zające z dobrymi rezultatami.

A gdy pierwszy raz wystąpili na zawodach sportowych, zajęli trzy pierwsze miejsca w rzucie oszczepem.

Trzech trenujących z zapałem braci łamało wiele oszczepów i nawet najhojniejsi ofiarodawcy nie mogli nastarczyć dla nich sprzętu.

FRANCISZEK SZUKA RYNKU ZBYTU...

Franciszek Mikrut zapewne mając dobrze w pamięci własne kłopoty ze sprzętem przystąpił obecnie do fabrykacji dyskow i oszczepów.

Jego wizyta w Warszawie związana była z szukaniem rynku zbytu dla wyrobów fabryki sprzętu sportowego Mikrut i S-ka.

Lekkoatleci polscy mający stałą styczność z Mikrutem, który jeszcze w tym roku uzyskał najlepszy wynik w Polsce, już wkrótce otrzymywać będą z jego fabryki sprzętu sportowy sprzęt.

Życzymy Mikrutowi — kończy „Wieczór Warszawski" — powodzenia w jego karierze handlowej, aby tylko mając miękkie serca nie zaczął rozdawać oszczepów na kredyt...

BIEG PO SCHODACH WIEŻY EIFLA

OLBRZYMIE ZAINTERESOWANIE

Ponad 1000 przekupek i studentów na starcie

Paryż. Nie wiadomo kto to wymyślił — ale Paryż w niedługim czasie będzie miał dużą sensację — **prasa paryska pisze że... sportowa.**

W stolicy Francji odbędzie się „bieg" po schodach wieży Eiffel. W biegu tym — jak piszą gazety francuskie może brać udział każdy, bez względu na zawód wiek student czy przekupka, młody i stary.

Zawodnicy będą musieli pokonać wysokość 116 metrów i 730 schodów. Na trasie do pierwszego piętra znajduje się 350 schodów, z pierwszego piętra na drugie 380 schodów.

Bieg rozegrany zostanie w kilku częściach gdyż ponad tysiąc przekupek i studentów organizatorzy nie mogą wypuścić równocześnie ze startu. Zainteresowanie imprezą ma być kolosalne.

O zwycięstwie zadecyduje więc najlepszy czas który będzie równocześnie pierwszym oficjalnym rekordem świata na tym bądź co bądź niecodziennym dystansie.

„WELCOME PRIMO CARNERA"

PISZĄ ZNÓW GAZETY AMERYKAŃSKIE

OLBRZYM WLOSKI ZNÓW ULUBIEŃCEM USA - TYM RAZEM W ROLI ZAPAŚNIKA

New York. Każdy z Was napewno doskonale przypomina sobie Primo Carnerę. Przed piętnastu laty olbrzym włoski święcił wielkie triumfy nie tylko w Europie ale i w Ameryce, gdzie zdobył tytuł mistrza świata wszech wag.

W tym czasie kiedy Carnera był mistrzem świata i wydawało się, że nie znajdzie się dla niego odpowiedniego przed wnika projektowano nw utworzenie nowej kategorii bokserskiej z wagą ponad 100 kg. Po porażce Carnery z Max Baerem projekt ten jednakowoż upadł. Ex-mistrz zaczął się od tego czasu staczać coraz to niżej. Carnera przegrał znaczne sumy na giełdzie, wpadł w wiele długi i w końcu musiał opuścić Amerykę. Po przybyciu do Włoch Carnera został aktorem filmowym i wystąpił w kilku filmach włoskich. Podczas minionej wojny porzucił filmy i występował jako zapaśnik w stylu wolno - amerykańskim, zdobywając tytuł mistrza swego kraju.

Po zajęciu Włoch przez wojska aliancki Carnera ponownie pojawił się na ringu, ale tym razem w boksie nie miał już szczęścia: swoje pierwsze spotkanie przegrał on z Luigi Musiną w siódmym starciu przez k. o.

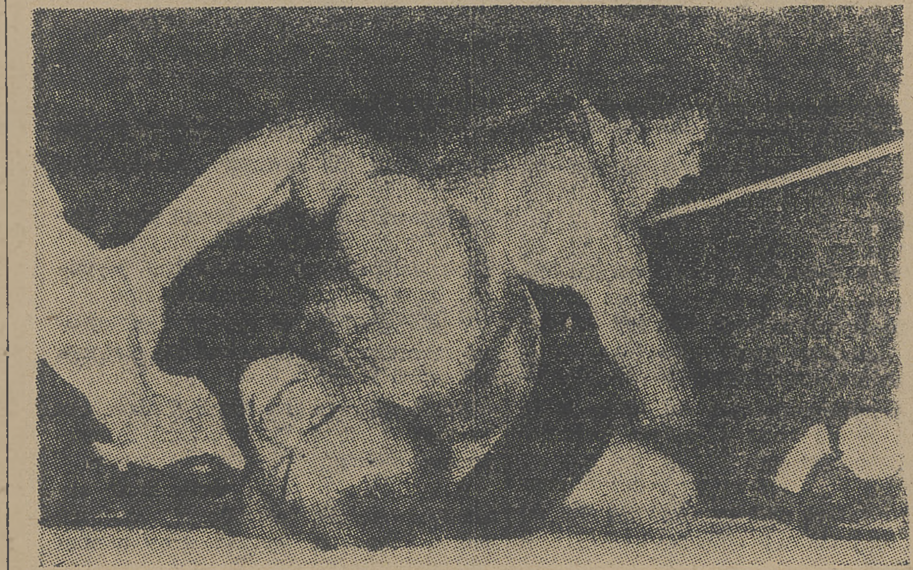
Szczęście ponownie jednak uśmiechnęło się. Ameryka w pogoni za atrakcjami zaprosiła Carnerę do siebie, by występował tam w roli ciężko - atlety.

Powrót jego do USA był triumfalny; cała prasa amerykańska witała Włocha tytułami: **Welcome Primo Carnera!**

Pierwszy występ odbył się w Los Angeles. Spotkanie zakończyło się spodziewanym zwycięstwem Carnery.

Przebieg tego spotkania był iście amerykański. W pewnym momencie kiedy Primo sądził, że pokonał już swego przeciwnika którym był Timmy O Toole i opuszczał ring, Toole rzucił się z tyłu na Carnerę i chciał go położyć na łopatki. Carnera jednak nie dał się zaskoczyć. — Wyswobodził się od chwytu i przy ogromnym aplauzie widowni położył definitywnie na łopatki swego przeciwnika.

Od tego momentu Carnera stał się znów ulubieńcem amerykańskiej publiczności.



Carnera w walce z O. Toole w której odniósł zwycięstwo

LEGIA PROWADZI W WARSZ. KLASIE „A"

Warszawa. Po ostatniej niedzieli rozgrywek o mistrzostwo warszawskiej kl. A tabela mistrzostw przedstawia się następująco:

1) Legia	4	7	13:2
2) Znicz	3	6	8:1
3) Ruch	4	5	9:6
4) Grochów	4	5	9:11
5) Bzura	4	4	6:4
6) Społem	3	3	7:6
7) Skra	4	3	5:7
8) Pogoń	4	3	4:7
9) Jedność	3	1	2:5
10) Syrena	3	1	3:8
11) Marymont	2	0	0:9

RADOMSKI ZWYCIĘŻA W BIEGU NA PRZEŁAJ W KIELCACH

(S-ki) **Kielce.** Staraniem KS Zryw urządzony został na zakończenie sezonu jesienny bieg uliczny ulicami miasta Kielc na trasie ok. 3.500 m. W biegu udział wzięło 65 zawodników.

I-sze miejsce zdobył zawodnik Radomski (KS Zryw Kielce), który przebiegł trasę w 13,45 min. Radomski otrzymał nagrodę prezesa KS Zryw mjr. Tataja, a mianowicie zegarek oraz komplet do pisania (pióro wieczne i ołówek), 2-gim był **Niedźwiecki** (WKS Szturmowiec Kielce) w czasie 13,52 min 3-cie miejsce zajął **Tchórz** (KS TUR Kielce), 4) Pecel (KS Zryw Kielce), 5) Domagała (KM ZWM Kielce), 6) Golc (KM ZWM Kielce), 7) Michnia.

Nagrodę przechodnią wojewody kieleckiego mjr. Wiślicza (statuetka sportowa) za największą ilość zgłoszonych do biegu zawodników otrzymało Koło Miejskie Z. W. M. Kielce które wystawiło do biegu ponad 30 zawodników.

BRAMKARZ PODGÓRZA AGENTEM GESTAPO?

„Echo Krakowa" **podaje sensacyjną wiadomość o aresztowaniu bramkarza Podgórza** w czasie zawodów Sokół (Rzeszów) — Podgórze w Rzeszowie.

Jeden z widzów rozpoznał w bramkarzu Podgórza byłego „capo" z obozu w Flossenburgu, który znęcał się nad więźniami polskimi. Przeciwko aresztowanemu toczy się śledztwo.

* * *

Krakowska Wisła, która przed dwoma tygodniami zremisowała w Krośnie z tamtejszą Legią była zszcze z kolei drużyną krakowską, która gościła w tym roku w Krośnie. Żadna z nich tą cznie z Wisłą nie wygrała z Legią.

* * *

Zawody Kraków — Tarnów w piłce nożnej rozegrane ub. niedzieli w Tarnowie zakończyły się zwycięstwem Krakowa 1:0.

Kraków gra w nadchodzącą niedzielę na dwóch frontach. Pierwszy garnitur wyjeżdża do Warszawy na decydujące spotkanie o puchar Kałuży, drugi rozegra w Krakowie zawody z reprezentacją klubów robotniczych.

II-GA LISTA NAJLEPSZYCH TENISISTÓW POLSKI

TYM RAZEM W. HORAINA

Kraków. W krótkim odstępie czasu ukazuje się już druga lista najlepszych tenisistów polskich za rok 1946 Po prezesie PZT inż. Wojdanowskim zabrał głos tym razem na łamach „Echa Krakowa" znany tenisista krakowski Witold Horain Lista Horaina przedstawia się następująco:

1) Skonecki, 2) Hebda 3) Kończak, 4) Bratek 5) Olejniczyn 6—8) Bełdowski, Chytrowski Kurman 9) Borowczak, 10—15) Hebst H[illegible] Olszowski, Kołcz II Mrukowski Piątek 16—19) Fraszewski, Jelonek, Korneluk. Tomaszewski.

Horain wychodzi z założenia, że nie wystarcza, aby ktoś grał dobrze w tenisa, ale musi on ponadto być członkiem PZT i w ciągu sezonu zagrać w trzech turniejach (raz w mistrzostwach) lub większej ilości zawodów drużynowych. **Warunków tych nie dopełnili przede wszystkim emigranci Tłoczyński i Spychała** (członkostwo), **Kołcz I** (Krakus) **i Niesłój** (Pogoń), którzy nie grali wcale w turniejach względnie zbyt mała ilość razy

Obecnie czekamy na oficjalną listę klasyfikacyjną Komisji Sportowej Polskiego Związku Tenisowego.

KS. RKU KARZE SWOICH GRACZY

Sosnowiec Na ostatnim posiedzeniu Zarządu KS RKU, na wniosek kierownika sekcji piłki nożnej p. Zamorowskiego zawieszeni zostali dwaj gracze pierwszej drużyny tego klubu. Nieprzyjemna ta historia spotkała pomocnika Stokowackiego Zdzisława, który za nieprzestrzeganie regulaminu klubowego i zachowanie się niegodne z mianem sportowca, zawieszony został na półtora roku.

Bramkarz pierwszej drużyny **Maj** za to samo przewinienie otrzymał roczną dyskwalifikację. Obydwaj wyżej wymienioni przez okres dyskwalifikacji nie mają wstępu na boisko i do lokalu klubowego.

Stokowacki i Maj pojawili się ostatnio przed każdym meczem pijani na boisku i wpływali gorsząco na swoich kolegów klubowych.

KS. MIECHÓW W JĘDRZEJOWIE

Jędrzejów. Występ KS „Miechów" w Jędrzejowie w meczu z KS Naprzód zakończył się jego przegraną 2:3 (0:3).

KS „Naprzód" mimo zwycięstwa nie zadowolił.

Bramki dla „Naprzodu" zdobyli: Fronckiewicz, Laskiewicz. Chrzanowski: dla **Miechowa** środkowy napastnik i obrońca z karnego.

Sędziował Jureczko z Jędrzejowa.

TU WROCŁAW

Wrocław (J. J.) **Dotzauer,** bardzo dobrze zapowiadający się lekkoatleta krakowskiej Wisły przeniósł się na stałe do Wrocławia, gdzie zasilił szeregi tutejszego AZS-u. Dotzauer jak wiadomo uzyskał w obecnym sezonie lekkoatletycznym cały szereg b. dobrych rezultatów, zwłaszcza w biegach na 400 i 400 m z płotkami.

*

Janik, znany kolarz krakowski zamieszkał na stałe we Wrocławiu gdzie natychmiast po uzyskaniu zwolnienia ze swego macierzystego klubu KS Garbarnia zasilił sekcję kolarską **Sieć** Wrocław.

*

112 klubów liczy w tej chwili Okręgowy Związek Piłki Nożnej Dolnego Śląska.

*

Nie tylko na Śląsku zawody bokserskie przerywane są przez publiczność.

Na ostatnim meczu bokserskim we Wrocławiu po walce Symowicz Faska na ring posypały się kulki papieru i gazety (?) a co goretsi kibice pokrzywdzonego Symowicza przechadzać się poczęli po ringu, wygrażając laskami w stronę punktowych sędziów. W rezultacie interweniować musiała milicja.

*

Sekcja pływacka AZS-u Wrocław doznała ostatnio silnego wzmocnienia przez pozyskanie mistrza Śląska w skokach z wieży i trampoliny Kłaptocza (BBTS Bielsko).

*

W nadchodzącą niedzielę odbędzie się we Wrocławiu ciekawe spotkanie pływackie pomiędzy zawodnikami łódzkiego AZS-u i pływakami AZS-u Wrocław. Łodzianie jak wiadomo posiadają tytuł drużynowego mistrza Polski AZS-ów.

*

Sztolc sekunkował pięściarzom Pafawagu na meczu niedzielnym **IKAS** Pafawag.

Sztolc oświadczył, że żadnego zgłoszenia do Piasta gliwickiego nie podpisywał i jest w chwili obecnej zawodnikiem Pafawagu, w którego szeregach wraz z Grzywoczem wystąpi w najbliższym czasie. Obaj Ślązacy otrzymali posady w Państwowej Fabryce Wagonów we Wrocławiu.

*

Sekcja bokserska ŁKS-u Wrocław zamierza w najbliższym czasie sprowadzić do Wrocławia silną ósemkę stołeczną KS Grochów. Do spotkania z Grochowem ŁKS wystąpa we wzmocnionym składzie z zawodnikami Pafawagu.

W ramach tego meczu doszłoby do sensacyjnych pojedynków: Pątory z Jasińskim (?) Szatkowskiego z Grzywoczem, Sobkowiaka z Miszczukiem oraz Komudy z Sztolcem.

*

W nadchodzącą niedzielę zadebiutuje na ringu ósemka bokserska KKS Burzy. Przeciwnikiem „kupców" będzie silny zespół Pafawagu.

W szeregach Burzy walczyć ma podobno doskonały zawodnik wagi średniej, który powrócił niedawno ze Szkocji, gdzie odnosił cały szereg sukcesów z pięściarzami szkockimi.

*

Witucki, mistrz Polski w podnoszeniu ciężarów zamieszkał we Wrocławiu i przystąpił już do treningów. Witucki prócz trenowania i szkolenia młodych zawodników przygotowuje się bardzo starannie do mających się wkrótce odbyć mistrzostw Polski w podnoszeniu ciężarów.

*

Wrocławski OZB otrzymał z darów Ymca 200 par nowych rękawic bokserskich, które sprawiedliwie rozdzielił pomiędzy 12 klubów Dolnego Śląska

*

Burza, tegoroczny mistrz Wrocławia po dwóch ostatnio przegranych meczach postanowiła wzmocnić swe szeregi. W najbliższą niedzielę w jedenastce Burzy wystąpią piłkarze wrocławskiego AZS oraz rozpadającej się sekcji piłkarskiej WKS Pogoń.

*

Batiukówna,, doskonała lekkoatletka polska, dawniej mistrzyni Lwowa zasiliła szeregi wrocławskiego Gazu. Doniedawna jak wiadomo Batiukówna była zawodniczką Polonii bytomskiej.

W NIEDZIELĘ NA RINGU WIMY

ŁÓDŹ -- ŚLĄSK w BOKSIE

MECZ WIELKICH NIEWIADOMYCH

Dokończenie mistrzostw Polski w w. średn. ograniczy się do spotkania Kolczyński—Sobczak

Katowice. Niedzielne spotkanie bokserskie **Śląsk — Łódź** stanowić będzie jedną z największych atrakcji krajowego boksu. Obydwa Okręgi należą do ekstraklasy pięściarstwa polskiego i obydwa po wojnie konkurują najpoważniej w walce o prymat. **Pierwsze spotkanie rozegrane w Katowicach zakończyło się zwycięstwem Śląska 9:7.**

Dużo się od tego czasu zmieniło, nie wielu tylko bokserów, którzy walczyli na ringu w Filharmonii zobaczymy w. obydwu składach. **W reprezentacji Śląska nikt nie pozostał z dawnej ósemki! W drużynie Łodzi tylko dwaj: Olejnik i Pisarski.** Jak więc widzimy, wynik pierwszego meczu nie może być w żadnym wypadku miernikiem sił i podstawą do snucia horoskopów

Mecz Śląsk — Łódź zapowiada się niezwykle atrakcyjnie ; ciekawie z tego względu, że w żadnej prawie wadze nie można wskazać na murowanego kandydata na zwycięstwo.

Na ringu w Łodzi spotkają się dwie idealnie wyrównane ósemki od wagi muszej począwszy, a na półciężkiej skończywszy. Nie można przewidziec czy Bazarnik wygra w wadze muszej z Kamińskim, czy też będzie odwrotnie! Tak samo w wadze koguciej w której zmierzą się dwaj stali rywale Grzywocz i Czarnecki.

W wadze piórkowej Marcinkowski podobno powraca do formy, ale także Krawczyk nie stoi na straconej pozycji, a mając na rozkładzie Sobkowiaka i Czerwińskiego ma równe szanse z łodzianinem.

W wadze lekkiej „pięściarz furia" Woźniakiewicz spotka się z przeciwnikiem o tych samych walorach Rademacherem.

Jedynie Olejnik w wadze półśredniej jest pewnym niemal kandydatem na zwycięstwo; obojętnie czy przeciwnikiem jego będzie Badura, którego już pokonał w Katowicach, czy też Pawliczek.

Prawdziwą „ucztą" dobrego boksu powinna być walka dwóch wyśmienitych techników: Pisarskiego z Łodzi i Nowary ze Śląska. Jeśli pogłoski o dobrej formie Pisarskiego okażą się prawdziwe, to warto jechać do Łodzi, aby zobaczyć te jedną chociaż tylko walkę.

W wadze półciężkiej zmierzą się dwaj surowi jeszcze i młodzi, ale obiecujący przeciwnicy Zylis z Łodzi i Skwara ze Śląska, także i w tej wadze szanse obydwu są wyrównane chyba, że Skwarze uda się znów celnie ulokować swój gospodarski „cios".

W wadze ciężkiej Niewadził powinien dać sobie radę z Kubicą. Ślązak ma wprawdzie „dynamit" w prawej ręce, przed którym łodzianin ma wielki respekt ale sądzimy, że technika i szybkość mistrza Polski zagórują

Jak widzimy więc z tego przeglądu spotkanie powinno się zakończyć wg. wszelkiego prawdopodobieństwa wynikiem remisowym, ew. nikłym zwycięstwem jednego z Okręgów! Wszystko zależeć będzie od komisji sędziowskiej, która powinna w meczu tym stanąć na wysokości zadania.

MISTRZOSTWA KLASY A SL. OZPN-u

KTO-Z KIM-GDZIE?

W NIEDZIELĘ NA ŚLĄSKU

Katowice. Nadchodząca niedziela przyniesie we wszystkich trzech grupach klasy A. ŚL. OZPN szereg dalszych spotkań któ re przyczynią się na pewno do przegrupowań w tabelach. Leader tabeli gr. I-szej Naprzód Lipiny powinien zdobyć dalsze punkty w meczu na własnym boisku z Concordią Knurów i tym samym wzmocnić swoją czołową pozycję. **Jego imiennik z Janowa** na gorącym terenie w Michałkowicach będzie musiał wydać ze siebie dużo aby zdobyć dalsze dwa punkty.

W grupie drugiej Polonia na własnym boisku w spotkaniu z kop. Katowice także powinna zabezpieczyć sobie dwa punkty i zatrzymać prowadzenie w tabeli. **Największą sensacją w tej grupie będzie spotkanie w Świętochłowicach, gdzie miejscowy Śląsk (z Cebula na czele) gościć będzie drugiego kandydata na leadera Błyskawicę z Radlina.**

W grupie trzeciej Koszarawa Żywiec zmierzy się z groźną Ligocianką, ale ponieważ także gra na swoim boisku, więc i ona z kolei powinna zachować przodującą pozycję. **Katowickie ZZK** znajdujące się chwilowo na drugiej pozycji nie będzie miało wobec tego przypuszczalnie nawet po ewentualnym zwycięstwie nad Slavia szans wysforowania się o jedno miejsce wyżej

Wobec tego, że w przypadającym na niedzielę meczu Śląsk Poznań zaabsorbowana będzie większa ilość graczy Ruchu z Wielkich Hajduk i Katowickiej Pogoni obydwa te dwa zespoły będą pauzować (Ich mecze ze Zgodą i Kresami przełożone zostały na termin późniejszy.)

Pełny „rozkład jazdy" na niedzielę przedstawia się następująco:

Grupa I Wyzwolenie Michałkowice — Naprzód Janów, HKS Szopienice Lechia Mysłowice, Naprzód Lipiny — Concordia Knurów, Walcownia Dziedzice, — RKS Kleofas Katowice.

GRUPA II Śląsk Tarnowskie Góry, — RKS Łagiewniki, Śląsk Świętochłowice, — Błyskawica Radlin, Polonia Piekary — RKS Kop. Katowice, Siemianowiczanka, — RKS Zabłocie.

Grupa III. Kop. Rymer — RKS Batory Chorzów, Kostuchna, — Naprzód Rydułtowy, Koszarawa Żywiec — Ligocianka, ZZK Katowice — Slavia Ruda, RKS Czarni (Chropaczów) — Huta Pokój (Nowy Bytom).

Hiżyk, prawy pomocnik Cracovii, który ubiegłego roku grał stale w pierwszej drużynie białoczerwonych przeniósł się do Wrocławia, gdzie zamierza zasilić szeregi któregoś z tutejszych klubów. Hiżyk prawdopodobnie wstąpi do zespołu mistrza Wrocławia KKS Burzy.

J. LADOMEGUE ZWYCIĘŻA

Paryż. Syn znanego niegdyś biegacza francuskiego, rekordzisty świata Julesa LADOUMEGUE poświęcił się też wzorem ojca karierze sportowej. Kontynuator wielkiej sławy ojca zdobył ostatnio międzyszkolne mistrzostwo Paryża w biegu na 1000 metrów.



Jak zdopingować zawodnika do zdwojonego wysiłku

KOLCZYŃSKI - SOBCZAK

w FINALE WAGI ŚREDNIEJ

Łódź. Dokończenie mistrzostw Polski w wadze średniej odbędzie się jak wiadomo w niedzielę 3 listopada w ramach meczu bokserskiego Śląsk — Łódź.

Do rozegrania pozostały jeszcze spotkania półfinałowe Sobczak — Pieniążek i Kolczyński Bednarz, oraz walka finałowa między zwycięzcami.

Całkiem niespodziewana sprawa cała uprościła się. Spotkań półfinałowych nie trzeba będzie rozgrywać, ponieważ przeciwnik Kolczyńskiego — **Pieniążek w międzyczasie wycofał się definitywnie z czynnego życia sportowego, a przeciwnik** Sobczaka — **Bednarz sam zrezygnował z walki.**

Tak więc w niedzielę odbędzie się tylko spotkanie finałowe między Kolczyńskim i Sobczakiem.

NA RINGU I POZA RINGIEM

5 MINUT O BOKSIE

KANDYDACI NA WYJAZD DO SZTOKHOLMU

Poznań. Polski Związek Bokserski postanowił reprezentacyjną ósemkę, która bronić będzie naszych barw w meczu międzypaństwowym ze Szwecją, w dniu 8. xII. w Sztokholmie, odpowiednio przygotować

Drużyna polska przejdzie w Międzyrzeczu dwutygodniowy obóz kondycyjny pod kierunkiem Feliksa Sztama i z Międzyrzecza uda się bezpośrednio w podróż do stolicy Szwecji.

Kapitan sportowy PZB p. Suszczyński postawił w stan pogotowia następujących pięściarzy w następujących wagach.

Waga musza: Bazarnik, Stasiak, Kamiński.

Waga kogucia: Grzywocz, Czarnecki, Janowczyk, Sobkowiak.

Waga piórkowa: Antkiewicz, Leczkowski, Czortek, Czerwiński.

Waga lekka: Sowiński, Koziołek, Sztolc Woźniakiewicz, Komuda.

Waga półśrednia: Olejnik, Wikliński, Adamski.

Waga średnia: Kolczyński, Nowara, Sobczak.

Waga półciężka: Szymura, Archacki.

Waga ciężka: Klimecki.

Wszyscy wyżej wymienieni zawodnicy mają najpóźniej do dnia 8 listopada nadesłać do sekretariatu PZB po trzy fotografie oraz życiorys.

SZWECJA POKONAŁA BELGIĘ W BOKSIE 12:4

Sztokholm. Przyszły przeciwnik bokserów polskich reprezentacyjna ósemka Szwecji rozegrała w Sztokholmie międzypaństwowe spotkanie bokserskie z Belgią.

Mecz zakończył się zwycięstwem Szwecj 12·4. Jedyne porażki ponieśli Szwedzi w wadze piórkowej i średniej.

GRĄDKOWSKI W RKS BATORY

Katowice. Wicemistrz Polski w wadze półśredniej **Aleksander Grądkowski** zgłosił swój akces do drużyny RKS Batory Chorzów.

Także **Grzywocz,** o którego obecnej przynależności klubowej krążą najfantastyczniejsze wieści ma podobno zamiar po otrzymaniu zwolnienia z macierzystego klubu zasilić szeregi mistrza Śląska. **Akces tych dwóch bokserów wzmocni niewątpliwie szanse Batorego w rozgrywkach o mistrzostwo Polski.**

7 BRAMEK STRZELIŁ KOCZEWSKI ZZK (Łódź)

NA MECZU Z CSOPW

DRUŻYNA KOLEJARZY WRACA DO SWEJ ZESZŁOROCZNEJ FORMY

ZZK ŁÓDŹ—CSOPW (Łódź) 11:0 (5:0).

Łódź. W ub. środę odbyło się w Łodzi przy fatalnej pogodzie spotkanie o mistrzostwo łódzkiej kl. A pomiędzy ZZK (Łódź) i CSOPW (Łódź).

Dwucyfrowe zwycięstwo odniosła znajdująca się na szarym końcu tabeli mistrzostw łódzkiej A kl.drużyna ZZK. Wynik każe oczekiwać że kolejarze wracają powoli do swej zeszłorocznej formy.

Bramki dla kolejarzy zdobyli Koczewski 7. Malinowski 2, Kmin i Lewandowski po jednej.

* * *

ŁKS wykorzystując wolny termin w niedzielę rozegra w Zgierzu towarzyskie spotkanie z Borutą.

* * *

W Łodzi odbyło się Walne Zebranie Okręgowego Związku Piłki Ręcznej na którym wybrano nowy Zarząd z prezesem p. Kościelskim na czele oraz viceprezesami Zazilńskim i Kaczmarskim. Sekretarzem mianowany został p. Bielecki.

Na zebraniu omawiana była organizacja przyszłych mistrzostw Polski w siatkówce męskiej, które odbędą się w roku przyszłym w Łodzi.

SZCZĘŚCIE TRENERA

Stefan Gajos

Miedzianowłosy wybiegł z szatni, by za chwilę powrócić do niej.

—Wyobraź sobie! — zawołał do Jerzego — Rudawa strzelił z paru metrów prosto w ręce bramkarzowi!

Potrząsnął z żalem głową.

— Ach — wyrzekł — Czemu nie było tam ciebie!...

Doktór Śliwanik zastanowił się.

Co jest silniejsze — prawo lekarza, czy prawo zdekompletowanej drużyny Oriona?...

— I cóż mam robić z panem? — rzucił pytanie, z którego już nie przebijała dotychczasowa twardość.

— Proszę wypuścić mnie na boisko — odparł żywo Boruń — Czuję się na siłach zagrać mecz do końca.

— A więc dobrze — zdecydował się lekarz. — Niechaj wraca pan do kolegów.

Jerzy zerwał się uradowany, a Miedzianowłosy potargał z uszczęśliwienia swoją czuprynę.

—Panie doktorze! — oświadczył zatrzymując się na chwilę w drzwiach, za którymi zniknął już Boruń. — Muszę powiedzieć, że jest pan morowy chłop!

XIV.

Kiedy na osiemnaście minut przed końcem meczu pojawił się na linii zapola jedenasty zawodnik Oriona i zatrzymał się oczekując momentu wyjścia piłki z gry, widownia rozbrzmiała frenetycznymi brawami, które ucichły dopiero wówczas, gdy Jerzy Boruń zajął swoją pozycję.

Rudawa uścisnął go z entuzjazmem

— Dzięki Bogu, dzięki Bogu, jesteś nareszcie! — wypowiedział ze wzruszeniem. — Jestem pewien, że teraz wszystko potoczy się zupełnie inaczej!

Boruń odwzajemnił mu uścisk.

— Musimy wygrać mecz! — rzekł z mocą. — Wysuwaj ostro piłkę Bielskiemu lub mnie, a sam trzymaj się nieco z tyłu.

Ożywiony nowym duchem Orion zaczął grać teraz jak z nut i odrazu dało się zauważyć przyjęcie przez Lechię innego systemu. Jego obrońcy wysunięci dotąd ku przodowi cofnęli się, a poprzednią ich pozycję zajęła pomoc.

Był najwyższy czas ku temu, gdyż Orion natarł teraz z całym impetem pobudzonej energii.

Napad jego objawiając świeżość rozmachu zaczął przedostawać się raz po raz pod bramkę przeciwnika i siać tam postrach.

Pomoc Lechii cofnęła się jeszcze bardziej i zajęta szachowaniem bezustannych akcyj napastniczych straciła kontakt z własnym atakiem, obrońcy zaś zapodziawszy gdzieś dotychczasową równowagę wpadali z błędu w błąd lub posyłali piłkę krótkimi wykopami w zapole, czy też odbijali ją nerwowo na rogi.

Bramkarz Małasiewicz musiał interweniować co chwila Czynił to z talentem i odwagą, ratując Lechię przed wiszącym w powietrzu wyrównaniem.

Tymczasem w trzydziestej piątej minucie omal nie nastąpił przełomowy moment meczu.

Złapawszy wybicie bramkarza, Zawrot przewózkował Wiśniewskiego i obok salwującego Szpandycha wypuścił ostre podanie Krzętowskiemu.

Ten puścił się w pogoń za piłką. Równocześnie wystartował ku niej ryzykancko Baryś.

Tłum wstrzymał oddech śledząc rozgrywający się na jego oczach dramatyczny wyścig

Krzętowski o setną może część sekundy wcześniej niż Baryś dopędził piłkę. Pchnął ją wprzód, by niemal równocześnie zwalić się od impetu rzucającego mu się pod nogi bramkarza Oriona.

W ostatniej chwili Baryś wyciągnął rozpaczliwie rękę, usiłując dosięgnąć kopniętą przez Krzętowskiego piłkę, ale ta otarła się o końce jego palców i potoczyła się ku pustej bramce.

Dwadzieścia tysięcy serc załomotało ze straszliwą szybkością, dwadzieścia tysięcy par oczu wpiło się w piłkę, jakby chcąc powstrzymać ją w bezlitosnym biegu.

Zdawało się, że nie ma żadnego już ratunku.

ROZMAITOŚCI Z POZNANIA

Pływacy po krótkiej przerwie wznowili treningi pod okiem swych instruktorów w krytej pływalni. Nasilenie trenujących jest jeszcze niezbyt silne, lecz niewątpliwie wzrośnie z chwilą, gdy ustaną rozgrywki w grach sportowych, hokeju na trawie itp.

Pod tym względem **pływacy Poznania są obecnie w znacznie korzystniejszym położeniu np. od pięściarzy,** którzy mają trudności z przeprowadzeniem regularnych treningów wobec braku sal, nie mówiąc już o tym że brak im hali na zorganizowanie poważniejszych imprez w tej dziedzinie sportu.

* * *

Okręg Poznański Piłki Ręcznej liczy w chwili obecnej 16 klubów i należy do jednego z najsilniejszych zarówno pod względem ilości członków jak również pod względem poziomu gry.

Na 6 możliwych tytułów mistrzów Polski Okręg Poznański posiada trzech mistrzów a mianowicie: w piłce siatkowej pań (KS Warta) oraz w piłce koszykowej i szczypiorniaku panów (KKS Poznań).

* * *

Sekcje hokeja lodowego pragną, uruchomić w bieżącym sezonie Leszno (KS Polonia), Września (Wiktoria) i Wągrowiec.

Redakcja: Katowice, Sobieskiego 11. Redaguje: Komitet redakcyjny. — Tel. 334-03 i 04. Wydawca: Wydawnictwo Literatura Polska, Katowice. R. 20140